

GŁOS PODGÓRZA

BIULETYN INFORMACYJNY
DZIELNICY XIII

/ STARE PODGÓRZE / ZABŁOCIE / KABEL / PŁASZÓW /
/ RYBITWY / PRZEWÓZ /

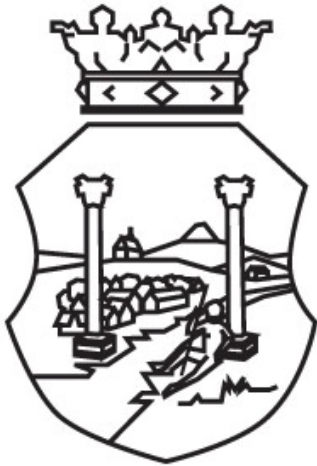
95 WYD. 4 / 2021

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
ISSN 1428-9199

WYNIKI BUDŻETU OBYWATELSKIEGO 2021

GARBARNIA POKONUJE WIECZYSTĄ!

JUBILEUSZ IV LICEUM



DZIELNICA XIII PODGÓRZE

UCHWAŁY RADY DZIELNICY

Od ostatniego numeru „Głosu Podgórze” odbyły się trzy sesje na których Rada Dzielnicy przyjęła piętnaście uchwał.

Jak co roku Rada zwróciła się do Prezydenta i Rady Miasta Krakowa z wnioskiem o uwzględnienie w budżecie miasta zadań inwestycyjnych na terenie Dzielnicy XIII Podgórze. W tegorocznej uchwale zawnioskowano o realizację następujących zadań:

1. Remont schodów na ul. Śliskiej (pomiędzy ul. Kalwaryjską a Zamoyskiego).
2. Przebudowa ul. Koszykarskiej według istniejącego projektu.
3. Nakładki asfaltowe na ul. Zamoyskiego, Rękawka i Krasickiego.
4. Realizacja projektu budowy Stadionu TS Rybitwy według projektu sfinansowanego przez Radę Dzielnicy.
5. Budowa żłobka na terenie Starego Podgórze.
6. Remont parteru i holu oraz dostosowanie do potrzeb osób niepełnosprawnych w Szkole Podstawowej nr 26, ul. Krasickiego 34.
7. Kontynuacja przebudowy ul. Rybitwy (aktualizacja dokumentacji i realizacja) na odcinku od ul. Albatrosów do ul. Strażackiej.
8. Realizacja projektu przebudowy ul. Płaszowskiej na odcinku od ul. Saskiej do ul. Paproci.
9. Rewitalizacja fortu „Benedykt”.
10. Budowa drogi KDD.5. zgodnie z MPZP „Zabłocie Zachód” wraz z zagospodarowaniem placu u zbiegu ul. Traugutta i Kącik.
11. Renowacja Kopca Krakusa.
12. Rewitalizacja Bulwaru Podolskiego w rejonie Starego Podgórze i Zabłocia.
13. Przebudowa rozjazdu tramwajowego na skrzyżowaniu ulic Wielickiej i Dworcowej wraz z likwidacją ślepego torowiska bocznego wzdłuż ulicy Dworcowej.
14. Remont Placu Braci Dudzińskich.
15. Rozpoczęcie procedur budowy szkoły w rejonie ul. Goliakówka/Strażacka.
16. Kontynuacja remontów na obiektach KS Korony.
17. Budowa ul. Goliakówka boczna wg koncepcji przygotowanej ze środków Dzielnicy XIII Podgórze.
18. Wykup terenów pod dalsze zagospodarowanie Parku Bagry Wielkie oraz Stawu Płaszowskiego.
19. Termomodernizacja Przedszkola nr 92 przy ul. Parkowej 14.
20. Kontynuacja remontu w budynku KS Kabel przy ul. Parkowej.

Rada pozytywnie zaopiniowała petycję dotyczącą podjęcia działań zmierzających do wyposażenia gminnych placów zabaw w huśtawki przeznaczone dla dzieci z niepełnosprawnością ruchową.

Negatywnie zaopiniowano propozycję zbycia części działki nr 37/16 obr. 27 jedn. ew. Podgórze położonej przy ulicy Płk. Dąbka w Krakowie. Zdaniem Rady działka ta powinna pozostać we własności gminny jako zabezpieczenie na potrzebę ew. rozbudowy infrastruktury drogowej w tym rejonie.

pozytywną opinię Rady otrzymał projekt zagospodarowania terenu w ramach kontynuacji Parku Stacja Wisła przy ul. Zabłocie w zakresie budowy obiektów małej architektury w miejscu publicznym, rozbioru istniejącej nawierzchni i ogrodzenia oraz budowy przyłącza oświetleniowego.

Rada przyjęła wniosek do Prezydenta Miasta Krakowa o włączenie Rady Dzielnicy XIII Podgórze w bieżące prace związane z powstawaniem Muzeum – Miejsca Pamięci KL Płaszow poprzez:

- bieżące informowanie o kolejnych działaniach i pracach podejmowanych przez Urząd Miasta Krakowa i jednostki

GŁOS PODGÓRZA

Buletyn Informacyjny Rady Dzielnicy XIII Podgórze
Wydawca: Rada i Zarząd Dzielnicy XIII Podgórze
Redaktor odpowiedzialny za wydanie: Jarosław Komorniczak
Redaktor prowadzący: Szymon Turcza-Jurczyński
Redaktor Naczelny: Szymon Toboła
Projekt graficzny i skład: Szymon Turcza-Jurczyński
Druk: Wydawnictwo-Drukarnia Ekodruk s.c.
Nakład: 2500 egz.

Rada Dzielnicy XIII Podgórze
Rynek Podgórski 1, pokój 12
tel. 12 656 62 25, tel./fax 12 423 55 29
e-mail: rada@dzielnica13.krakow.pl
www.dzielnica13.krakow.pl
facebook.com/DzielnicaXIIIPodgorze

Zapraszamy Mieszkańców do kontaktu w sprawie artykułów i nadsyłania tekstów! Zdjęcia prosimy przysyłać w osobnych plikach.

miejskie (Zarząd Inwestycji Miejskich, Zarząd Zieleni Miejskiej oraz Muzeum Krakowa);

- prezentowanie i konsultowanie najważniejszych (tj. mających wpływ na lokalną społeczność i okolicę) działań podczas organizowanych cyklicznie (raz na kwartał) spotkań przedstawicieli wszystkich wymienionych w pkt. 1) instytucji oraz przedstawicieli Rady Dzielnicy XIII.

Zakres informowania, prezentowania i konsultacji, o których mowa w ust. 1 powinien dotyczyć zarówno działań dotyczących działki wpisanej do rejestru zabytków, jak i działek sąsiadujących, których działania związane z powstawaniem Muzeum będą dotyczyć.

Rada zwróciła uwagę, że dotychczasowe działania związane z powołaniem Muzeum są sprzeczne z wcześniejszymi uchwałami Rady oraz głosem społeczności lokalnej wyrażonym podczas konsultacji społecznych, a Rada Dzielnicy nie jest włączana w prace nad tym projektem. W związku z tym Rada zaapelowała o ponowne zweryfikowanie forsowanych przez Miasto założeń dotyczących kształtu i organizacji Muzeum – Miejsca Pamięci KL Płaszow.

Rada pozytywnie zaopiniowała inicjatywę Małopolskiego Stowarzyszenia Miłośników Historii „Rawelin” dotyczącą podjęcia się zadania cyklicznego udostępnienia fortu św. Benedykt dla publiczności. Jednocześnie zwróciła się o taką organizację dojazdu osób i grup zwiedzających, aby nie blokować miejsc parkingowych w okolicy fortu.

Rada pozytywnie zaopiniowała zaproponowaną organizację ruchu na ul. Parkowej i ul. Radosnej, licząc na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców poruszających się tym rejonem.

Również pozytywnie zaopiniowano koncepcję rewitalizacji terenu zielonego przy ul. Pańskiej wnosząc o zastąpienie jednej z ławek bez oparcia ławką z oparciem, oraz o dodanie elementów małej architektury: budki dla ptaków i domku dla jeży.

Rada Dzielnicy XIII Podgórze podtrzymała swoje stanowisko w sprawie negatywnej opinii dotyczącej zbycia w trybie bezprzetargowym działki nr 272/8 obr. 106 jedn. ew. Podgórze o pow. 1973 m², położonej przy ulicy Bartników w Krakowie. Zdaniem Rady, w perspektywie wieloletniej, wystąpi potrzeba rozbudowy infrastruktury drogowej w tym rejonie.

Pozytywnie zaopiniowano możliwość zbycia w trybie bezprzetargowym działki nr 53/46 o pow. 171 m², położonej w rejonie ulicy Płaszowskiej w Krakowie, jako dopełnienie sąsiedniej działki.

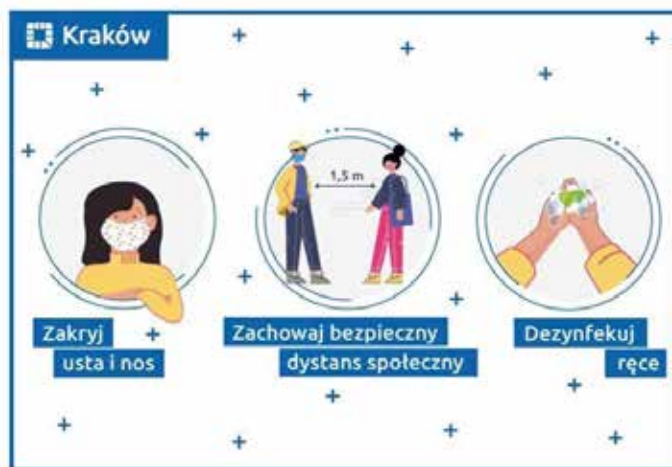
■ oprac. Jarosław Komorniczak
Członek Rady i Zarządu Dzielnicy XIII Podgórze

160 PUNKTÓW CZEKA NA PRAWIE PÓŁ MILIONA KRAKOWIAN!

Dbając o wspólne dobro i bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców Krakowa priorytetowym działaniem w walce z epidemią COVID-19 jest możliwie szybkie przeprowadzenie szczepień i uzyskanie odporności populacyjnej. Nie ma skuteczniejszej metody ochrony przed chorobami zakaźnymi niż szczepienia. Niski odsetek wyszczepialności stwarza niebezpieczeństwo i może przynieść nieodwracalne w skutkach konsekwencje. Szczepienia są najskuteczniejszym sposobem ograniczenia ryzyka zachorowania i szansą na powrót do normalnego funkcjonowania gospodarczego, społecznego i ekonomicznego.

W Krakowie w okresie jesienno-zimowym do dyspozycji mieszkańców pozostaje 160 punktów szczepień (głównie funkcjonujących w POZ), w których wykonano prawie 1,3 mln szczepień. Średnia dzienna liczba szczepień w ostatnich tygodniach (październik - listopad) wynosi około 2 tysiące.

W Krakowie 520 tys. mieszkańców zaszczepionych jest przynajmniej jedną dawką, co stanowi ok. 67 proc. populacji Krakowa. W pełni zaszczepionych jest ok. 510 tys. osób to blisko ok. 66 proc. mieszkańców, którzy już niebawem rozpoczną etap szczepienia trzecią dawką.



RADA DZIELNICY XIII

SKŁADA WSZYSTKIM MIESZKAŃCOM NAJLEPSZE ŻYCZENIA Z OKAZJI NADCHODZĄCYCH
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA.

ŻYCZYMY PAŃSTWU POMYŚLNOŚCI, ZDROWIA, SPOKOJU I RADOŚCI. MAMY NADZIEJĘ, ŻE KOLEJNY ROK
PRZYNIESIE PAŃSTWU JESZCZE WIĘCEJ POWODÓW DO RADOŚCI I DUMY Z NASZEJ LOKALNEJ OJCZYZNY.

SZYMON TOBOŁA,
PRZEWODNICZĄCY RADY DZIELNICY XIII PODGÓRZE

Budżet Obywatelski 2021 s. 5

Znamy wyniki tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego w Krakowie. Prezentujemy projekty, które otrzymają finansowanie i prezentujemy dane dotyczące przebiegu głosowania.

Targi Rzeczy Wyjątkowych s. 6

Jak co roku na Rynku Podgórskim organizowane były Podgórskie Targi Rzeczy Wyjątkowych. Prezentujemy relację z tej wyjątkowej imprezy i podajemy powody, dla których warto było wybrać się do serca historycznej części "Trzynastki" w weekend 27-28 listopada.

Podgórskie Dni Otwartych Drzwi s. 8

Kolejna edycja PDOD organizowana przez Stowarzyszenie PODGÓRZE.PL już za nami! Prezentujemy relację z tego wydarzenia, które na dobre wpisało się do kalendarza Dzielnicy XIII.

Garbarnia pokonuje Wieczystą! s.9

W listopadzie byliśmy świadkami ważnego zwycięstwa w meczu Fortuna Pucharu Polski. Rywalizacja dwóch krakowskich klubów przykuła uwagę mediów, a zwycięstwo klubu z Podgórze przyjęliśmy z dużą radością.

Biegiem w Nowy Rok! s. 10

Ruszają zapisy na tegoroczną edycję Krakowskiego Biegu Sylwestrowego. Prezentujemy wszystkie najważniejsze informacje dotyczące tej inicjatywy.

Pamięci profesora Wiktora Zina s. 11

Maciej Mieziań wspomina związaną z naszą dzielnicą postać profesora Wiktora Zina. Przypominamy jego osiągnięcia, wkład w rozwój Dzielnicy XIII i życiorys tego wybitnego architekta.

Jubileusz IV Liceum s. 14

IV Liceum Ogólnokształcące w Krakowie w roku 2022 będzie obchodzić swoje 130-lecie. Od początków jego istnienia ukończyło je ponad 13 tysięcy osób. Razem z Joanną Rzońcą z IV LO zapraszamy na wspólne świętowanie tego faktu.

ZNAMY WYNIKI TEGOROCZNEJ EDYCJI BUDŻETU OBYWATELSKIEGO!

180 projektów wybrali mieszkańcy z puli zgłoszonych wniosków w ramach tegorocznego budżetu obywatelskiego. 167 zadań zostało wyłonionych wśród zgłoszonych projektów dzielnicowych oraz 13 spośród ogólnomiejskich. 12 projektów dzielnicowych to inicjatywy, które będą realizowane w Dzielnicy XIII.

PLASZOWSKIE BULWARY LIDEREM W MIEŚCIE ORAZ DZIELNICY!

Projekt Płaszowskie bulwary wiślane (BO.D13.44/21) zebrał rekordową liczbę 3314 punktów poparcia. **Dzięki temu stał się on najchętniej popieranym przez mieszkańców projektem dzielnicowym ze wszystkich zgłoszonych w roku 2021 projektów.** Na udostępnienie mieszkańcom terenów nad Wisłą jako obszaru rekreacji i wypoczynku w naturalnym środowisku w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki, uporządkowanie działki, likwidację dzikich wysypisk śmieci, kompleksową redukcję samosiejek i gatunków ekspansywnych, chwastów oraz wykoszenie terenu przewidziano środki z Budżetu Obywatelskiego w wysokości 400 tysięcy złotych. Pomimo największego poparcia mieszkańców i zaangażowania największej ilości środków z projektów dzielnicowych dla "Trzynastki" Płaszowskie bulwary wiślane nie są najbardziej kosztownym projektem dzielnicowym. To miano przypadło w tej edycji pomysłowi realizowanemu w ramach projektów dla Dzielnicy XVIII Nowa Huta - Ścieżka rowerowa w Przylasku Rusieckim kosztować będzie ponad dwukrotnie więcej, bo 881 tysięcy złotych.

PROJEKTY OGÓLNO Miejskie NA 7 MILIONÓW ZŁOTYCH!

W tegorocznym budżecie obywatelskim do dyspozycji mieszkańców zostało przeznaczonych 35 mln zł. Z tego 7 mln zł przeznaczono na projekty ogólnomiejskie, natomiast aż 28 mln zł na wnioski dzielnicowe. W głosowaniu wyróżniono 13 projektów ogólnomiejskich, które rozpoczną swoją realizację przy wsparciu ze środków Budżetu Obywatelskiego. Liderem popularności w skali miejskiej okazał się projekt "Toalety przy placach zabaw w każdej dzielnicy", którego beneficjentami będą także mieszkańcy "Trzynastki". Inicjatywa zebrała ponad 16 tysięcy głosów poparcia. Na jego realizację realizator przewiduje 1,1 miliona złotych. Na liście projektów ogólnomiejskich nie brakuje takich inicjatyw, które bezpośrednio dotyczą mieszkańców Podgórze. Zarówno projekt "Lodowisko dla Krakowian" jak i "Strefa Relaksu dla Podgórze" znalazły się w gronie zwycięzców. Oba zostały przez nas opisane w poprzednim numerze.

ROSĄCA POPULARNOŚĆ INICJATYWY

W tym roku dopisała frekwencja. Łącznie krakowianie oddali w tegorocznej edycji 51 229 ważnych głosów, to o 6429 więcej niż w roku ubiegłym. Blisko 70 proc. krakowian wybrało głosowanie elektroniczne. W ten sposób najchętniej oddawały głos osoby w przedziale wiekowym od 26 do 45 lat. Także ta grupa była najbardziej aktywna, gdyż oddała ponad połowę wszystkich głosów. Pod głosowanie zostało poddanych łącznie 596 zadań, w tym 99

ogólnomiejskich i 497 dzielnicowych. Zainteresowanie Budżetem Obywatelskim rośnie więc nie tylko ze strony mieszkańców głosujących w kolejnych edycjach, ale także wśród potencjalnych realizatorów i inicjatorów zmian w naszej lokalnej ojczyźnie.

ZIELEŃ I EKOLOGIA NIEKWESTIONOWANYM LIDEREM!

Kolejny rok z rządu najchętniej wybierane były wnioski dotyczące zieleni i ochrony środowiska. To 39 procent wszystkich wybranych w skali miasta projektów. Pozostałe dotyczą kultury – 17 procent oraz sportu i infrastruktury sportowej – 14 procent wniosków. Jak podkreślał wiceprezydent Krakowa Andrzej Kulig w trakcie prezentacji wyników tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego w Urzędzie Miasta Krakowa, chociaż w perspektywie ostatnich dwóch lat nie powinno to już nikogo dziwić, tendencja zmieniła się od początku historii inicjatywy w naszym mieście. W pierwszych edycjach budżetu obywatelskiego zdecydowanie najchętniej wybierane były projekty infrastrukturalne.

Do wskazanych do realizacji w "Trzynastce" ekologicznych i zielonych projektów zaliczyć można między innymi "Zieloną Parkową", "Saski Park Kieszonkowy", "Ogrody Podgórze" czy też "Baśniowy Ogród".



LISTA ZWYCIĘSKICH PROJEKTÓW Z "TRZYNASTKI"

Pełna lista 12 projektów, które zostały wybrane do realizacji przez mieszkańców razem z budżetem przeznaczonym na potrzeby Dzielnicy Podgórze prezentuje się następująco:

- Płaszowskie bulwary wiślane (BO.D13.44/21) - 400 tysięcy złotych
- Zielony Skwer „Ptasi Zagajnik” przy ul. Myśliwskiej (BO.D13.3/21) - 350 tysięcy złotych
- PUMPTRACK - tor rowerowy nad Zalewem Bagry (BO.D13.50/21) - 250 tysięcy złotych
- 100 drzew dla Starego Podgórze (BO.D13.47/21) - 100 tysięcy złotych
- Plac zabaw na Parkowej (BO.D13.1/21)
- Baśniowy ogród (BO.D13.4/21)
- Kino na Plaży (BO.D22.1/21)
- Zielona Parkowa (BO.D15.15/21)
- Saski park kieszonkowy (BO.D13.11/21)
- Dzieci dziadków edukują-technologią zaskakują! (BO.D13.18/21)
- Ogród Podgórze - metamorfoza ulicy Rydlówka (BO.D13.10/21)
- Kaczkomaty nad Zalewem Bagry (BO.D13.60/21)

Lista projektów ogólnomiejskich, które otrzymały poparcie mieszkańców:

- Toalety przy placach zabaw w każdej dzielnicy (BO.OM.28/21)- 1,1 mln zł
- Zasadźmy wspólnie Las Krakowian (BO.OM.1/21) - 1 mln zł
- Zielone Płuca Krakowa - zielona każda dzielnica (BO.OM.211/21) - 1 350 000 zł
- Młynówka Królewska – najdłuższy park w Polsce! Nowy etap (BO.OM.6/21) - 1,4 mln zł
- Lodowisko dla krakowian (BO.OM.3/21) - 1,4 mln zł
- Rehabilitacja w Schronisku dla Zwierząt (BO.OM.104/21)- 150 tys. zł
- Strażacka Mobilna Izba Przyjęć - etap II (BO.OM.114/21) - 240 tys. zł
- Projekt „Kraków zrywa z betonem” (sadzenie zieleni w miejscu zabetonowanych przestrzeni) (BO.OM.213/21) - 150 tys. zł
- Stop Dzikim Wysypiskom Śmieci! (BO.OM.20/21) - 33 tys. zł
- Strefa relaksu na Podgórzu (BO.OM.42/21) - 40 tys. zł
- Mobilne zestawy ratujące życie z AED dla Straży Miejskiej (BO.OM.121/21) - 70 tys. zł
- Komputerowy kurs z klubem Herkules (BO.OM.122/21) - 33 tys. zł
- Wielofunkcyjne stoły do gry w tenisa stołowego (połączenie piłki nożnej i tenisa stołowego) w Nowej Hucie (BO.OM.91/21) - 33 600 zł

■ Szymon Turcza



PODGÓRSKIE TARGI RZECZY WYJĄTKOWYCH ZA NAMI!

Dwa dni pełne atrakcji w samym sercu Podgórze minęły w znakomitej atmosferze, której nie udało się popuścić nawet kapryśnej pogodzie. Prezentujemy relację z wydarzenia, które po raz kolejny zawitało do naszej Dzielnicy!

DWA DNI ATRAKCJI!

Przez weekend wszyscy podgórzanie, krakowianie, przyjezdni, turyści, mogli się napawać niezwykłą atmosferą świątecznych targów. Na miejscu trudno było o znalezienia stoiska, które nie zaskakiwało by swoim wyjątkowym charakterem lub oryginalną ofertą. O szczególnym charakterze tej inicjatywy świadczyć może chociażby oferta stoisk gastronomicznych - odwiedzającym tegoroczne targi sprzedawcy proponowali takie pozycje jak aromatyczne grzańce (także w wydaniu bezalkoholowym), ciepłą strawę (w wersji tradycyjnej polskiej kuchni jak i orientalnych smaków), a także wyjątkowe słodkości i ciasta.

Pozostałe stoiska, czyli zdecydowana większość, były stoiskami twórców – bez wątpienia twórców rzeczy wyjątkowych i to na każdej płaszczyźnie. Jak podkreślają organizatorzy ze Stowarzyszenia PODGRZE.PL na miejscu nie było żadnej „chińszczyzny” wszechobecnej na niejednym targu świątecznym. Przez dwa dni na Podgórskim Rynku królowało rękodzieło, produkty lokalne

i produkty, w które stojące za nimi ludzie wkładają całe serce. Wszystko to składa się w naprawdę imponującą liczbę. **W ostatni weekend listopada na Rynek Podgórski w ramach Targów Rzeczy Wyjątkowych 2021 zawitało ponad sześćdziesięciu różnych wystawców!** Obok firm chcących prezentować i sprzedawać swoje produkty na Podgórzu zawitali także przedstawiciele trzeciego sektora. W tym roku, z inicjatywy fundacji Targ Pietruszkowy, odbył się cykl spotkań “NGO dla NGO”, w którym uczestniczyło aż 7 organizacji pozarządowych.

ROZRYWKA W CENTRUM UWAGI

Największą atrakcją targów była karuzela, która po raz kolejny znalazła się na centralnej części Rynku Podgórskiego. Jak zaznacza Emil Bajorek ze Stowarzyszenia PODGÓRZE.PL - tak jest już od kilku lat. Złożona z zachowanych, ponadstuletnich elementów, zrekonstruowana, cieszy oko i przypomina dawne czasy. Starsi odwiedzający Targi przypominają sobie karuzele pamiętane ze swojego dzieciństwa, młodzi zaś również chętnie korzystają z karuzeli, co pokazuje, że współczesnym wynalazkom jednak brakuje trochę duszy i serca. Poza taką formą rozrywki na najmłodszych czekały też różne formy nauki przez zabawę, jak na przykład warsztaty laboratorium chemicznego i inne formy wykładowe prowadzone dla dzieci w specjalnie wydzielonej do tego przestrzeni. W rozmowie z Redakcją znajdującą się na Targach 12 letni Kuba jako najlepszą część Targów wskazuje właśnie eksperymenty chemiczne.



PYSZNE JEDZENIE, EKOLOGIA, A NAWET WYBUCHY WULKANU!

Pytając odwiedzających Targi mieszkańców Krakowa o to, jak oceniają organizację i ofertę tegorocznej edycji, otrzymaliśmy same pozytywne opinie. Smaczne jedzenie, duże porcje i próbowane po raz pierwszy kompozycje - to tylko część komplementów kierowanych w kierunku tegorocznych dostawców. Grupa studentów w rozmowie z redakcją dodatkowo podkreślała akcenty ekologiczne i edukacyjny walor wydarzenia. W ramach krótkiej sondy spytaliśmy także najmłodszych uczestników Targów o ich wrażenia. Większość z nich z zachwytem zwracała uwagę na karuzelę (tutaj bez zaskoczenia), a także na warsztaty chemiczne prowadzone w namiocie drugiego dnia wydarzenia. Ulubiony moment - prowadzona w ramach ilustracji eksperymentu kontrolowana erupcja wulkaniczna!

WSPÓLNY WYSIŁEK I WSPÓLNA SATYSFAKCJA

Tegoroczną edycję Targów Rzeczy Wyjątkowych organizowali wspólnie Stowarzyszenie PODGORZE.PL oraz Centrum Kultury Podgórze. W roli partnerów wydarzenia wystąpiły takie podmioty jak: Fundacja Targ Pietruszkowy, Dzielnica XIII Podgórze, Dzielnica XI Podgórze Duchackie oraz Nadleśnictwo Niepołomice. Dużym wsparciem okazali się także medialni partnerzy, tacy jak Magiczny Kraków, Telewizja Kraków.pl, Dwutygodnik Miejski Kraków.pl oraz Radio Kraków. Współpraca wszystkich tych organizacji złożyła się na wielki sukces, którego efekty najlepiej obrazuje trudny do pokonania w targowych "godzinach szczytu" tłum!





PONAD 60 WYJĄTKOWYCH WYSTAWCÓW

Powtórzmy to na koniec jeszcze raz. Przez dwa dni wszyscy podgórzanie, krakowianie, przyjezdni, turyści, mogli się napawać niezwykłą atmosferą świątecznych targów. W tym roku wystawców było ponad sześćdziesięciu. Rada Dzielnic XIII Podgórze z radością wspiera inicjatywę, która co roku sprawia, że serce Starego Podgórze wypełnia się po brzegi ludźmi. Mamy nadzieję na kolejne edycje realizowane z podobnym powodzeniem, co Targi z roku 2021.



XX PODGÓRSKIE DNI OTWARTYCH DRZWI

To była jubileuszowa, dwudziesta edycja Podgórskich Dni Otwartych Drzwi, zorganizowanych przez Stowarzyszenie PODGORZE.PL. Zaczynaliśmy od jednego dnia, potem były dwa, a teraz już w piątek rozpoczynamy weekend wypełniony zwiedzaniem prawobrzeżnego Krakowa. W ostatnich latach liczba wydarzeń przekroczyła 50. Jak co roku przy tworzeniu programu i wyszukiwaniu tematów kierujemy się tematem przewodnim Europejskich Dni Dziedzictwa.

W tym roku tematem były „Smaki Dziedzictwa”, zatem w piątkową wieczór wyruszyliśmy na spacer z Muzeum Podgórze do Zespołu Szkół Gastronomicznych śladami miejsc, gdzie powstawała czekolada, gdzie składowano sól i gdzie handlowano produktami rolnymi.

Tegoroczna edycja obejmowała ponad 50 wydarzeń, w których wzięło udział 2,5 tysiąca osób. Dla wszystkich uczestników wydrukowaliśmy 2 tysiące programów, który z naszej strony podgórze.pl pobrało 3,5 tysiąca osób. Otworzyliśmy ponad 30 miejsc, zaprosiliśmy na ponad 20 spacerów... Tak w największym skrócie wygląda podsumowanie XX Podgórskich Dni Otwartych Drzwi, naszego największego dorocznego wydarzenia.

Zgodnie z przewidywaniami największe zainteresowanie wzbudziło zwiedzanie fortu św. Benedykt, który odwiedziło blisko 300 osób. Tłumy zgromadziło ponowne otwarcie dawnego uzdrowiska Antoniego Matecznego czyli Krakowskiej Pijalni Zdrojowej oraz nowej siedziby Teatru KTO. Natomiast w niedzielę najwięcej, bo blisko 120 osób zjawiało się na spacerze po Woli Duchackiej, niewiele mniej w kamieniołomie Liban. Jednak nie liczby są najważniejsze, cieszy nas obecność choćby tylko kilkunastu osób, które chcą poznać historię nieznanego obiektu albo przyjść na spacer w niedzielny poranek o 6.00 rano (a taki też był w tym roku). Cieszą nas zachwyty nad odkrytymi miejscami, nowe znajomości i nowe historie, które dzięki nim zostaną napisane. Bo odkrycia czekają za rogiem, za każdymi otwartymi drzwiami.

Niektóre miejsca są z nami od samego początku – jak pracownia pozłotnicza Ossolin Art, ale są i takie które z różnych względów otworzyły swoje drzwi tylko raz lub kilka razy. W ciągu tych 20 edycji w programie PDOD znalazło się blisko 200 obiektów i setki autorskich spacerów, które zabrały uczestników w najmniej



odkryte zakątki Podgórza. Zawsze dokładamy wszelkich starań, żeby wszyscy przewodnicy byli najlepszymi specjalistami w swojej dziedzinie.

Podgórskie Dni Otwartych Drzwi mogą odbywać się tylko dzięki pasjonatom, którzy poświęcają swój wolny czas na przygotowanie wydarzeń oraz właścicielom obiektów, którzy godzą się zaprosić odwiedzających i którzy z roku na rok sami zgłaszają do programu swoje domy, ogrody, pracownie, miejsca ważne dla historii Podgórza. Szczególne ukłony należą się przewodnikom-pasjonatom, którzy co roku zabierają uczestników PDOD na sobie tylko znane ścieżki. Wsparcie Rady Dzielnicy XIII pozwala na pokrycie kosztów druku programów, plakatów i wejściówek.

Za rok, w 2022, najpewniej spotkamy się znowu. Znowu wypełnimy Podgórzem ostatni weekend września, zapraszamy już dziś, poznajcie nasze podgórskie historie.

■ Paweł Kubisztal POGÓRZE.PL

■ fot. Paweł Kubisztal



POGROM PRZY CHAŁUPNIKA! GARBARNIA GRA W 1/8 FINAŁU FORTUNA PUCHARU POLSKI!

W meczu 1/16 finału Fortuna Pucharu Polski Garbarnia Kraków pokonała Wiczystrę Kraków 5:0 i zameldowała się w kolejnej fazie rozgrywek. Na listę strzelców wpisali się: Michał Klec, Daniel Morys, Michał Feliks, Bartłomiej Purcha oraz Bartłomiej Korbecki.

Podopieczni trenera Macieja Musiała od pierwszych minut wtorkowego pojedynku byli stroną przeważającą, dłużej utrzymującą się przy piłce i wyprowadzającą płynne akcje z własnej połowy. W 12. minucie Michał Klec przejął piłkę na połowie rywala i ruszył lewym skrzydłem w kierunku bramki Wiczystry, a następnie uderzeniem po długim rogu pokonał Bartosza Plewkę. W odpowiedzi podopieczni trenera Franciszka Smudy przeprowadzili akcję lewym skrzydłem, po której uderzał Sławomir Peszko. Futbolówka ostatecznie znalazła się w rękach Aleksandra Koziółki. „Brażowi” nie chcieli zadowolić się jedną bramką i z każdą kolejną minutą dążyli do podwyższenia prowadzenia. W 17. minucie spotkania w polu karnym gospodarzy faulowany był Michał Feliks, a prowadzący zawody Tomasz Wajda wskazał na jedenasty metr. Rzut karny pewnie na bramkę zamienił Daniel Morys.

Sześć minut później „Garbarze” byli bliscy zdobycia trzeciej bramki, lecz piłka po strzale Wiktora Szywacza minimalnie minęła okolice okienka, a chwilę później ze strzałem Wojciecha

Słomki poradził sobie Plewka. W 33. minucie „Brażowi” znowu zaprezentowali składną akcję, po której w sytuacji sam na sam z golkipierem znalazł się Michał Feliks. Napastnik chciał przelobować bramkarza, jednak brak precyzji w wykończeniu spowodował, iż futbolówka przeszła obok słupka.

Sześć minut później Garbarnia cieszyła się z trzeciego trafienia, gdy Feliks mocnym strzałem z ostrego kąta pokonał Plewkę. Chwilę później w sytuacji sam na sam z bramkarzem znalazł się Słomka, lecz skrzydłowy posłał piłkę tylko obok bramki. W 41. minucie Wiktor Szywacz obsłużył prostopadłym podaniem Bartłomieja Purchę, a ten pewnym strzałem zdobył czwartą bramkę dla swojej drużyny.

Po przerwie w dalszym ciągu Garbarnia była stroną przeważającą. W 49. minucie strzał Wiktora Szywacza obronił Plewka, natomiast trzy minuty później gospodarze zagrozili bramce „Brażowych”, kiedy to na uderzenie zza pola karnego zdecydował się Radosław Majewski. Piłka po strzale pomocnika poszybowała nad poprzeczką. W 55. minucie akcja przeniosła się pod drugie pole karne, gdzie głową uderzał Donatas Nakrošius, lecz próba Litwina okazała się niecelna.

W 64. minucie wprowadzony na murawę w drugiej części spotkania Bartłomiej Korbecki uderzeniem po długim rogu podwyższył prowadzenie Garbarni. To mogło być jeszcze wyższe, bowiem kilkanaście sekund po wejściu na murawę „oko w oko” z bramkarzem gospodarzy stanął Grzegorz Marszałik. Z mocnym strzałem poradził sobie Plewka. W końcowych fragmentach podopieczni trenera Franciszka Smudy walczyli o zdobycie honorowego trafienia, jednak strzały Mateusza Gamrota i Emmanuela Kumaha nie sprawiły żadnych problemów Aleksandrowi Koziółki.

W 1/8 finału Fortuna Pucharu Polski „Brązowi” zmierzą się z przedstawicielem PKO BP Ekstraklasy – Lechem Poznań. Pojedynkę z „Kolejorzem” odbędzie się w środę 1 grudnia 2021 o godzinie 11:45 i zostanie rozegrany na Stadionie Garbarni przy ul. Rydlówka 23.

Wiczyzta Kraków – Garbrnia Kraków 0:5 (0:4)

Bramki: 12' Klec, 19' Morys, 39' Feliks, 41' Purcha, 64' Korbecki.
Żółte kartki: Plewka, Peszko, Pietras, Gamrot, Majewski, Michalski.

Sędzia: Tomasz Wajda (Żywiec).

Wiczyzta: Plewka – Frańczak (72' Guzik), Michalski, Jampich – Burliga (46' Kołodziej), Pietras (77' Szewczyk), Gamrot, Kumah – Miśák (72' Linca), Majewski, Peszko (32' Bąk).

Garbarnia: Kozioł – Purcha, Bartków, Nakrośius, Morys – Słomka (56' Korbecki), Duda (77' Laskoś), Szywacz (77' Kuczera), Duda (57' Malik), Feliks (66' Marszałik) – Klec.



BIEGIEM W ROK 2022! ZAPISY RUSZYŁY!

Roczna przerwa spowodowana pandemią koronawirusa wpłynęła także na odwołanie ubiegłorocznej edycji Krakowskiego Biegu Sylwestrowego. Organizatorzy wracają jednak do pracy i rozpoczynają zapisy na swoje wydarzenie!

W ostatnim dniu roku, w samo południe, z Małego Rynku na trasę „Smoczę Piątkę” lub „Radosnej Dziesiątki” wyruszą uczestnicy 17. edycji imprezy. Po raz kolejny kolorowy korowód pobiegnie na rzecz Fundacji Wspierania Kardiologii Dziecięcej Schola Cordis.

Zapisy internetowe do 17. Krakowskiego Biegu Sylwestrowego potrwać do 22 grudnia (do godz. 11.00). Po tym terminie zgłoszenia będą przyjmowane jeszcze w biurze zawodów – 30 i 31 grudnia, o ile wcześniej nie zostanie wyczerpany limit startujących – ustalony na 1500 osób.

KAŻDY BIEGAĆ MOŻE

„Smocza Piątka” (5 km) przeznaczona jest dla wszystkich chętnych, a „Radosna Dziesiątka” (10 km) dla osób pełnoletnich (w drodze wyjątku – za zgodą rodzica – dopuszczone do biegu mogą być osoby które ukończyły 16 lat). Maksymalny czas przewidziany na pokonanie jednego z dwóch dystansów to 90 minut.

Poza klasyfikacją generalną kobiet i mężczyzn na obu dystansach, prowadzona będzie także klasyfikacja drużynowa – dla najliczniej reprezentowanych grup biegowych (kluby, stowarzyszenia). Nagrodzone zostaną trzy kluby, z których największa liczba reprezentantów ukończy zawody. Pod uwagę brana będzie nazwa klubu podana indywidualnie przez każdego zawodnika podczas zapisów.

ZNAMY JUŻ TRAS BIEGOWYCH

Smocza Piątka (5 km – 1 okrążenie) – Mały Rynek (START), Mały Rynek, Plac Mariacki, ul. Floriańska, ul. Pijarska (w prawo), Planty (wzdłuż ul. Westerplatte oraz ul. św. Gertrudy), ścieżka pieszo-rowerowa wzdłuż ul. Bernardyńskiej, Bulwar Czerwieński (Smok Wawelski), InfoKraków Powiśle, ul. Podzamcze, Planty (wzdłuż ul. Straszewskiego, ul. Dunajewskiego i ul. Basztowej), Brama Floriańska, ul. Floriańska, Plac Mariacki, Mały Rynek (META).

Radosna Dziesiątka (10 km – 2 okrążenia) – Mały Rynek (START), Mały Rynek, Plac Mariacki, ul. Floriańska, ul. Pijarska (w prawo), Planty (wzdłuż ul. Westerplatte oraz ul. św. Gertrudy), ścieżka pieszo-rowerowa wzdłuż ul. Bernardyńskiej, Bulwar Czerwieński (Smok Wawelski), InfoKraków Powiśle, ul. Podzamcze, Planty (wzdłuż ul. Straszewskiego, ul. Dunajewskiego i ul. Basztowej), początek drugiego okrążenia na wysokości Bramy Floriańskiej, Planty (wzdłuż ul. Basztowej, ul. Westerplatte oraz ul. św. Gertrudy), ścieżka pieszo-rowerowa wzdłuż ul. Bernardyńskiej, (w lewo) wbiegnięcie na Bulwar Czerwieński (koło Pomnika Dżoka), zbiegnięcie drugą pochylnią na dolny bulwar, nawrotka (na wysokości Kościoła na Skałce), powrót główną pochylnią w kierunku Smoka Wawelskiego, Bulwar Czerwieński (Smok Wawelski), InfoKraków Powiśle, ul. Podzamcze, ul. Św. Idziego, (nawrotka), ul. Podzamcze, Planty (wzdłuż ul. Straszewskiego, ul. Dunajewskiego i ul. Basztowej), Brama Floriańska, ul. Floriańska, Plac Mariacki, Mały Rynek (META).

DOBRA ZABAWA W PARZE Z RYWALIZACJĄ

Jak co roku organizatorzy, czyli Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie zachęca do przebrania się w fantazyjne stroje – mile widziane kostiumy nawiązujące do historii, tradycji i kultury Krakowa. Autorom najbardziej pomysłowych kreacji specjalnie powołane jury przyzna nagrody finansowe i rzeczowe w kategoriach: najlepiej przebrany zespół (liczący minimum trzy osoby; miejsca I-III), najlepiej przebrana para (osoby te muszą wspólnie pokonać całą trasę biegu i wbiec na metę trzymając się za ręce; miejsca I-III), najlepsze przebranie indywidualne (miejsca I-X) oraz najlepiej przebrane dziecko/nastolatek poniżej 18. roku życia (miejsca I-III).



PROF. WIKTOR ZINN - PIÓRKIEM, WĘGLEM I SERCEM

W poprzednim numerze „Głosu Podgórze” wspominałem, przy okazji historii kościółka św. Benedykta, że prace prowadził tutaj prof. Wiktor Zinn. Nie była to jedyna zasługa profesora dla naszej dzielnicy. To też gdy w 2007 r. przyszła wiadomość o jego śmierci portal podgórze.pl pożegnał go artykułem Melani Tutak, w którym czytamy: PANIE PROFESORZE – to dzięki Pana niestrudzonej działalności i pracy, inicjatywie i zaangażowaniu układ urbanistyczny Podgórskiego Rynku i jego otoczenia został wpisany na listę zabytków, to dzięki badaniom archeologicznym prowadzonym przez Profesora dowiedzieliśmy się iż jeden z największych podgórskich skarbów – kościółek św. Benedykta stoi w miejscu książęcego pallatium, a jego otoczenie kryje w sobie pozostałości wczesnochrześcijańskiego cmentarzy-ska. Profesor z ochotą i wielkim zaangażowaniem włączył się w walkę o obronę Fortu św. Benedykta publikując pełne oburzenia listy otwarte do władz naszego miasta i kraju. Ostatni raz o Podgórzu – jak zwykle z pasją i jak zwykle z nieodłącznym węglem opowiadał w 2006 roku w Kamieniołomie im. Jana Pawła II właśnie w Podgórzu...

Wyobraźmy sobie taki program. Na czarnobiałym ekranie ukazuje się starszy pan w elegancko skrojonym garniturze i ze śpiewnym kresowym akcentem zaczyna gawędę o Ziemi Kurpiowskiej, jej urokach i tradycjach. Potem bierze do ręki węgiel i mówi: „Zaraz to Państwu narysuję”. Poczym zaczyna wyczarowywać na kartonie piękny widok kurpiowskiej zagrody, mówiąc przy tym: „Tu mamy płotek, a za nim typowa kurpiowska chałupa z charakterystyczną strzechą [paroma pociągnięciami szkicuje strzechę], tu jeszcze takie sterczyny w kształcie kogutków, a w tle - typowy kurpiowski krajobraz, z miedzą, bocianem i gruszą”. Jeszcze kilka płam słońca białą kredą na kalenicach i - gotowe. Wszystko trwa nie więcej niż 2-3 minuty. Następnie kolejna kilkudzaniowa opowieść i kolejny rysunek, prawdziwe dziełko sztuki tworzone na oczach widzów, na które przeciętny artysta potrzebowałby dwóch godzin.

Gdyby zapytać dzisiejszych młodych, jaką oglądalność mógłby mieć tego typu program, pewnie oszacowałyby ją na kilka procent. Starsi nie muszą tego dociekać, wiedzą, że liczba ta wynosiła równe 100 %. I to nie tylko dlatego, że w zamierzonym PRL-u był w telewizji tylko jeden program. W owych czasach pamiętano jeszcze, czym jest elegancja i tęskniono do niej. Profesor Zin był typem przedwojennego inteligenta, prawdziwym dżentelmenem, solidnie wykształconym i władającym piękną polszczyzną. Kresowy akcent przywodził na myśl nasze utracone ziemie na wschodzie, z ich wielkimi ośrodkami kulturalnymi – Lwowem i Wilnem, o czym władza nie pozwalała nawet wspominać. Kresowiakom wpisywano do dowodu jako miejsce urodzenia: „Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich”, choćby – jak moja babcia Jadwiga – urodzili się jeszcze za cara. Wszystko to sprawiało, że wspomniany program, zatytułowany „Piórkiem i węglem”, robił prawdziwą furorę, zaś prowadzący go prof. Wiktor Zin był gwiazdą.

Jego gawędy o kulturze ludowej, o dawnych zamkach, kamienicach mieszczańskich i układach urbanistycznych zainspirowały niejednego młodego człowieka do wyboru studiów na architekturze, historii sztuki czy etnografii.

AUTORYTETY DAWNYCH CZASÓW

Dziś półki księgarskie uginają się pod ciężarem biografii ludzi, którzy niczego w życiu nie dokonali. Politycy gotują na ekranie, w studiu kucharze, aktorki i modelki omawiają sytuację na Bliższym Wschodzie. Wprawdzie Lenin mówił, że w komunizmie rządzą będą wszyscy, nawet kucharka, ale chyba nie przewidywał, że stanie się ona ekspertem w każdej dziedzinie.

W XX w. jeszcze tak nie było. By stać się autorytetem, należało być erudytą, mieć stopnie naukowe i zajmować się daną dziedziną latami. Liczyło się też nienaganne zachowanie, szczególnie ważne w krajach socjalistycznych, gdzie chamstwo i brak manier od razu kojarzone było z nielubianą władzą.

Z drugiej strony komuniści, odcinając kraj od kultury Zachodu, niechętnie powstrzymali także przyzjęcie do Polski typowej zachodniej popkultury, z jej miałością i prymitywizmem. Cały czas, aż do końca lat 80 XX w., w telewizji puszczano klasykę: filmy nieme, często z samych początków kinematografii, przedwojenne filmy polskie i zagraniczne, w tym stare westerny, na które licencja była tania. Programy typu „Piórkiem i węglem”, gawędy o historii sztuki prof. Karola Estreichera, „Wielka gra” czy reaktywowane dziś: „Sonda” i „Pegaz” funkcjonowały przez całe dziesięciolecie i cieszyły się wielką popularnością.

TELEWIZJA W DAWNYCH CZASACH

Swoje wykłady z cyklu „Piórkiem i węglem” prof. Zin zaczął głosić w 1962 r., gdy jeszcze rzadko kto miał telewizor. To bezcenne dobro, które dziś jest w każdym domu, a nawet w laptopie i telefonie, było w czasach PRL ogromną rzadkością. I to nie z przyczyn ideologicznych, bo paradoksalnie komuniści jako pierwsi na świecie zorientowali się, jak wielkie możliwości indoktrynacji dają „ruchome obrazy” (to właśnie Włodzimierz Lenin nazwał kino „najważniejszą ze sztuk”). Kłopot polegał na tym, elektronika to dziedzina subtelna i wymagająca zaawansowanej myśli technicznej, a komuniści swoje rządy zaczynali zwykle od walki z tzw. „biefioruczkami” - ludźmi, których ręce nie skalały się nigdy pracą fizyczną.

Z tego też względu pierwsze zarejestrowane odcinki „Piórkiem i węglem” posiadamy dopiero z 1972 r. Przez 10 wcześniejszych lat programy te emitowano wyłącznie na żywo. Była to epoka tzw. „magnetowidu łupanego” - gdy chciało się zarejestrować jakiś program, trzeba było postawić kamerę przed telewizorem i nagrywać z ekranu. Telewizja Polska nie uważała programów prof. W. Zina za tak ciekawe, aby warto je było zachowywać dla potomności.

Czas rządów Edwarda Gierka (lata 70-e) to „złoty okres” rewaloryzacji zabytków w Polsce. Nowy przywódca rządzącej partii, chcąc się odróżnić od swojego siermiężnego poprzednika, Władysława Gomułki, postanowił wpuścić do kraju trochę „świeżego powietrza” z Zachodu. Komunizm zaczęto traktować nieco z „przymrużeniem oka”, otwierając drzwi dla zachodnich kredytów. Pozwolono się bogacić zarówno społeczeństwu, jak i państwowej nomenklaturze. W sferze patriotyzmu Gierek też przestawił wektory - z czczych dotychczas pierwszych Piastów na bardziej przypominających jego rządy ostatnich Jagiellonów.

W praktyce zaowocowało to wielkimi programami rewaloryzacji Krakowa (wtedy właśnie powstał z inicjatywy prof. Zina Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa), odbudową Zamku Królewskiego w Warszawie, a także pracami w renesansowym Zamościu. I właśnie temu ostatniemu miastu poświęcony jest pierwszy zarejestrowany odcinek „Piórkiem i węglem” z 1972 r.

ŻYCIORYS

Wiktor Zin urodził się w 1924 r. w Hrubieszowie, gdzie jego ojciec i dziadek prowadzili warsztat malarsko-pozłotniczy. Wzrastał wśród obrazów, rzeźb i sztukaterii, które wkrótce miały znaleźć się w kościołach. Nic dziwnego, że w jego późniejszej karierze tak ważną rolę odgrywało projektowanie i rewaloryzacja obiektów sakralnych. Rysunku i malarstwa uczył go, oprócz ojca i dziadka, także rosyjski emigrant, J. Aleksandrow – uczeń Ilji Riepina, słynnego rosyjskiego realisty, znanego głównie z reprodukcji obrazu „Burlacy”.

Po wojnie Wiktor Zin przyjechał do Krakowa, gdzie na Akademii Górniczo-Hutniczej prof. Adolf Szyszko-Bohusz prowadził zajęcia z architektury. Z braku miejsca lekcje odbywały się na Wawelu, gdzie Szyszko-Bohusz jeszcze wtedy pracował. Potem wydział architektury przeniesiono do dawnych proaustriackich koszar przy ul. Warszawskiej i włączono do nowo powstałej uczelni - Politechniki. Z placówką tą prof. Wiktor Zin związał resztę swojego życia. W roku 1950 uzyskał tu dyplom, pisząc u prof. Tadeusza Tołwińskiego pracę o krakowskim klasztorze ss. Norbertanek na Zwierzyńcu.

Dwa lata później, już jako asystent profesora prof. Witolda Dalbora, doktoryzował się z tajników polskiej atyki, a w 1961 r. napisał pracę habilitacyjną u prof. Jana Zachwatowicza popartą własnymi pionierskimi badaniami o renesansowym budownictwie sakralnym na Lubelszczyźnie. Sprawa tzw. architektury kalisko-lubelskiej, uważanej za własny, rodzimy wkład Polski do sztuki renesansu, budziła podówczas zainteresowanie i emocje wśród badaczy. Słynny polski filozof, Władysław Tatarkiewicz, który był także historykiem sztuki, śmiertelnie obraził się na jednego z uczonych, bo ten odkrył coś, co Tatarkiewicz przeoczył i zmienił mu atrybucję jednego z kościołów.

Także niektóre poczynania Wiktora Zina uważano za kontrowersyjne, tym bardziej, że rola uczonego stale wzrastała. Od 1959 roku pracował już jako docent na Politechnice, w 1967 roku został profesorem nadzwyczajnym, a w 1979 r. - zwyczajnym.

Tytuł profesorski, który dziś znacznie się zdewaluował za sprawą namnożenia się rozmaitych uczelni i rozluźnienia kryteriów jego przyznawania, miał w tamtych czasach zupełnie inną rangę. Stanowił przedmiot zawiści i rozgrywek politycznych. W Krakowie tajemniczą poliszynela było, że na przykład uczniowie skłóconego z uniwersytetem prof. Karola Estreichera nie mają co liczyć na kolejne stopnie naukowe w macierzystej placówce. Jeśli pragnęli awansu naukowego, robili go na Politechnice, pod kierunkiem prof. Zina lub któregoś z jego wychowanków. Dopiero gdy zdobyli odpowiedni stopień lub tytuł, wracali na dawną uczelnię, by objąć jakąś funkcję lub katedrę.

Prof. Zin był tytanem pracy. Dwukrotnie wybierano go na dziekana Wydziału Architektury na Politechnice, a niezależnie od tego przez 25 lat kierował na tej uczelni Instytutem Historii Architektury i Konserwacji Zabytków. Jako Główny Architekt Krakowa zajmował się badaniami Zespołu Staromiejskiego oraz przewodniczył Krakowskiej Komisji Konserwatorskiej. Był także prezesem Towarzystwa Miłośników Historii Krakowa i Towarzystwa Miłośników Zwierząt.

W 1978 roku został mianowany Generalnym Konserwatorem PRL w randze wiceministra. Zanim po trzech latach utracił to stanowisko, zdołał uratować wiele zabytków. Między innymi w 1980 roku, jeszcze przed wybuchem słynnego Sierpnia, ocalił „Panoramę Raclawicką”. Zastanawiano się wówczas, czy dyskretnie jej nie „zutylizować”, ponieważ niezbyt dobrze świadczyła o stosunkach polsko-rosyjskich. Zin kazał ją czym prędzej przewieźć w bezpieczne miejsce, a wzbudzona przez Sierpień 1980 r. fala patriotyzmu sprawiła, że władze zaniechały szalonego pomysłu.



Wkrótce zbudowano we Wrocławiu specjalny pawilon, gdzie „Panorama” jest eksponowana od 1985 r. do dziś.

Innym ważnym wydarzeniem z czasów generalnego konserwatorstwa prof. Wiktora Zina było wydanie przez niego zgody na wystawienie słynnych trzech krzyży na placu przed Stoczną Gdańską, które miały upamiętniać stoczniovców poległych w 1970 r.

Z mniejszych, ale praktycznych rzeczy: prof. Zin przyczynił się do uznania zawodu architekta za profesję artystyczną, nadając przedstawicielom tej grupy status twórców. Otrzymał także z rąk wojska zrujnowany gmach dawnej cerkwi carskiej w rodzinnym Hrubieszowie i przekazał go miastu. Dziś mieści się tam kościół garnizonowy Matki Boskiej Nieustającej Pomocy.

Z funkcji Generalnego Konserwatora profesor odszedł po wprowadzeniu stanu wojennego w 1981 r. Jako człowiek mocno związany z Kościołem nie chciał swoim nazwiskiem firmować działań władzy komunistycznej, choć w młodości zdarzały mu się takie „fuchy”, jak aksonometryczny przekrój bunkra oddziału Armii Ludowej (zamieszczone we wspomnieniach krakowskiego szefa Służby Bezpieczeństwa, Stanisława Wałacha).

Równoległe z pracą w ministerstwie i na Politechnice prof. Zin był Przewodniczącym Międzyresortowej Komisji d/s Rewaloryzacji Zabytkowych Zespołów Miejskich, a także Naczelnym Architektem Klasztoru oo. Paulinów na Jasnej Górze, gdzie prowadził przebudowę organów w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej. Zresztą, jak przystało na prawdziwie renesansową osobowość, profesor sam potrafił grać na organach i nawet dorabiał sobie w ten sposób w w krakowskim kościele św. Katarzyny podczas studiów, za co mnisi pozwolili mu mieszkać w jednej z cel klasztornych.

Na Jasnej Górze zbudowano też według jego projektu tzw. Bramę Jana Pawła II, przez którą po raz pierwszy w dziejach tego klasztoru-fortalicy mogły wjeżdżać większe wozy, także strażackie, co okazało się prawdziwym zrządzeniem losu, gdy zapaliło się jedno ze skrzydeł klasztoru.

Aktywność profesora Zina nie ustała także po jego przejściu na emeryturę. Prowadził nadal wykłady m.in. w Akademii Górniczo-Hutniczej, Wyższej Szkole Ekonomicznej w Krakowie, Europejskiej Akademii Sztuk w Warszawie (gdzie był prorektorem), Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie, a także na wielu zagranicznych uczelniach, m.in. w Stanach Zjednoczonych, Meksyku, Ekwadorze, Jugosławii i na Węgrzech.

Był członkiem Rady Stowarzyszenia Architektów Rzeczypospolitej Polskiej, Meksykańskiej Akademii Nauk oraz posiadał doktoraty honoris causa Politechniki Krakowskiej (1998) i Uniwersytetu Technicznego w Budapeszcie (1998).

PRACE PROFESORA W KRAKOWIE

Gdybyśmy chcieli wędrować po obiektach, na których swojej piętno odcisnął prof. Wiktor Zin, przyszedłoby nam przejechać całą Polskę. To właśnie on, jako pierwszy, rzucił w jednym ze swoich programów pomysł, by odbudować Zamek Królewski w Warszawie. Wspominaliśmy o jego pracach na Jasnej Górze i uratowaniu cerkwi w Hrubieszowie. Ale jego dziełem są też wnętrza: bazyliki św. Wincentego a Paulo w Bydgoszczy, kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego w Hajnówce i kościoła Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Igołomii (miejsce chrztu św. Adama Chmielowskiego - Brata Alberta). Brał udział w projektowaniu elementów wyposażenia katedry w Mińsku oraz opracował koncept rewaloryzacji pałacu w Otwocku.

Jednak najwięcej śladów zostawił po sobie w Krakowie. Napotykałyśmy je w wielu miejscach, nawet nie zdając sobie z tego sprawy. Najbardziej znanym z nich jest chyba obecna nawierzchnia Rynku Głównego, czyli tzw. „płyta”. Dawniej Rynek brukowany był wapiennymi „kocimi łbami”, co w latach 60-ych XX w. zaczęło być pewnym problemem dla pań. Obowiązywała wtedy moda na chodzenie w szpilkach i krakowskie elegantki łamały sobie obcasy na nierównym bruku, co w końcu doprowadziło do interwencji Ligi Kobiet Polskich. Organizacja ta, licząca tysiące członkiń i popierana przez władze, nie zostawiła włodarzom Krakowa wyboru.

Przy tej okazji przeprowadzono też pierwsze kompleksowe badania archeologiczne na Rynku, a prof. W. Zin odsłonił przy kościele św. Wojciecha pierwotny, XIII-wieczny, poziom placu. Zejście to prowadziło też do okazałego, dobrze zachowanego dawnego wejścia z epoki romańskiej, okolonego pięknym portalem. W podziemiach kościoła urządzono niewielkie „Muzeum Rynku”, które istnieje do dziś.

Dziełem prof. W. Zina są też tablice upamiętniające hołd pruski i przysięgę Tadeusza Kościuszki, które miały tu miejsce. Nie zachowała się, niestety, charakterystyczna studnia ozdobiona żabami i znakami zodiaku, która przez pokolenia dawała radość i ochłodę bywalcom Rynku. To także było dzieło profesora, zastąpione obecnie przeszklonym ostrosłupem stojącym naprzeciwko Kościoła Mariackiego.

W tym kościele prac Wiktora Zina też jest sporo, ale mniej widocznych – dotyczyły one wymiany posadzki, założenia ogrzewania i przeprowadzenia inwentaryzacji oraz remontu krypt pod podłogą. Więcej można zobaczyć na Wieży Ratuszowej. Pomyśleń profesora są ozdobne wykusze dodające wieży uroku, choć nie do końca akceptowane przez historyków, a także zaprojektowana przez niego piękna tarcza zegara i ozdobne wejście z dwoma podestami, na których profesor kazał ustawić lwy zabrane trochę „prawem kaduka” sprzed pałacu w Pławowicach. Na polecenie W. Zina przeniesiono też na dół i przerobiono na fontannę głowę diabełka. Pierwotnie była ona o wiele wyżej, a obecnie widzimy ją na wysokości oczu, wmurowaną w ścianę wieży od strony ul. Brackiej. Według pomysłu prof. Zina urządzono też dawne piwnice pod Ratuszem. Kiedyś znajdowała się tam sala tortur. Dziś

w miejscu, gdzie łamano skazańców kołem, wrywano im paznokcie i przypalano, mieści się restauracja oraz oddział nowohuckiego Teatru Ludowego.

Innym znanym krakowianom miejscem jest Pomnik Grunwaldzki na pl. Jana Matejki. Prof. Zin był nie tylko członkiem komitetu odbudowy pomnika, lecz zaprojektował też obecny Pomnik Nieznanego Żołnierza w kształcie charakterystycznego znicza. Pierwotny pomnik, wystawiony po II wojnie światowej w postaci urny na wysokim metalowym stelażu, stał bliżej ul. Basztowej – tam, gdzie dziś są dwa małe trawniki.

Profesor zaprojektował też kramy w Sukiennicach oraz najładniejszą na Rynku attykę – na dawnej kamienicy Bonerów. Starą attykę rozebrano już w XIX w. ale zdobiące ją hermy i inne elementy zostały wtórnie wmurowane w jakiś murek ogrodowy, co pozwoliło profesorowi stosunkowo wiernie ją odtworzyć.

Pracom konserwatorskim prof. Zina i dokonanym przy tej okazji odkryciom dawnych detali zawdzięczamy dzisiejszy wygląd kościołów: św. Salwatora i św. Małgorzaty na Salwatorze, św. Benedykta na Wzgórzu Lasoty, klasztoru oo. Kamedułów na Bielanych oraz Teatru Słowackiego, Willi Decjusza na Woli Justowskiej i dawnego budynku więziennie-sądowego, czyli tzw. Inkwizytoriatu przy ul. Kanoniczej. W gmachu tym pomieszczono Instytut Historii Architektury i Konserwacji zabytków Politechniki Krakowskiej, kierowany przez prof. Zina.

Na koniec warto jeszcze wspomnieć o wnętrzach dwóch kościołów, do wystroju których przyczynił się prof. Zin: Zmartwychwstania Pańskiego na początku ul. Łobzowskiej i św. Szczepana, gdzie zresztą 27 lipca 1953 roku profesor zaślubił swoją żonę, Aleksandrę, z domu Zastawniak.

INNE PASJE PROFESORA

Poza projektami architektonicznymi, wykopaliskami prowadzonymi przy okazji rewaloryzacji budynków, projektami wnętrz, nadzorami konserwatorskimi, pracami legislacyjnymi i działalnością w licznych towarzystwach, prof. W. Zin zajmował się jeszcze projektowaniem scenografii teatralnych, m.in. do „Strasznego dworu” S. Moniuszki, „Dam i huzarów” A. Fredry i „Wiśniowego sadu” A. Czechowa.

Imponujący jest też jego dorobek telewizyjny. Oprócz realizowanego przez 30 lat programu „Piórkiem i węglem” widzowie mogli obejrzeć takie programy z jego udziałem, jak: „Szperacze”, „Klub pod Smokiem”, „U schyłku wieku”, „Nad Niemnem, Piną i Prypecią”, „Dźwięk i linia”, „Być tutaj” czy „Nasze korzenie”. W bibliotekach domowych i publicznych możemy spotkać liczne jego książki, najczęściej nawiązujące do tego, co pokazywał w telewizji: „Piękno niedostrzegalne”, „Piękno utracone”, „Piękno potężne” czy „Opowieści o polskich kapliczkach”, „Pogłosem i ciszą”, „Krajobrazy Podkarpacia”, „Cmentarze polskie”. Profesor pisał także poezje, a jeden z jego wierszy – „Gdyby ryby” – śpiewali Pudelsi, którego to zespołu Wiktor Zin był wielkim fanem.

Zmarł w Krakowie w 2007 roku. Został pochowany na Cmentarzu Rakowickim. Jego pogrzeb w dniu 23 maja stał się wielką uroczystością gromadzącą rzeszę krakowian. Mszę koncelebrowało 24 duchownych pod przewodnictwem biskupa Jana Szkołonia. O 13.00 kondukt, który prowadzili kardynałowie Stanisław Dziwisz i Franciszek Macharski, wyruszył spod kościoła mariackiego na Rakowice, gdzie złożono trumnę przy dźwiękach góralskiej kapeli i dwóch trębaczy. Grobowiec pokryły liczne wieńce i kwiaty – w tym te, które profesor lubił najbardziej – polne. Krakowianie długo go opłakiwali. Choć nie urodził się tutaj, uchodził za jednego z najwierniejszych synów tego miasta i najzacieśniej jego obywateli.

JUBILEUSZ PODGÓRSKIEJ CZWÓRKI

IV Liceum Ogólnokształcące w Krakowie w roku 2022 będzie obchodzić swoje 130-lecie. Od początków jego istnienia ukończyło je ponad 13 tysięcy osób. Dziś szkoła zaprasza swoich absolwentów, byłych nauczycieli oraz wszystkich przyjaciół do wspólnego świętowania jubileuszu.

Pierwsi uczniowie przekroczyli próg podgórskiej Czwórki 5 września 1892 roku – to wtedy właśnie miała miejsce uroczystość otwarcia rozpoczynająca prawie 130-letnią historię szkoły. Dokument, na podstawie którego założono szkołę został oczywiście wydany nieco wcześniej – Rada Królewskiego Miasta Podgórze uzyskała na to działanie zgodę Cesarza Franciszka Józefa I już 22 kwietnia 1891 roku. To na podstawie tego dokumentu powołano ośmioklasowe Państwowe Gimnazjum z wykładowym językiem polskim.

Przez lata placówka funkcjonowała pod różnymi nazwami, ale była to ta sama podgórska szkoła średnia, w której nauczano w języku polskim. Co warto podkreślić – pierwsza w mieście Podgórzu!

Wiosną tego roku rozpoczęły się przygotowania do obchodów jubileuszu 130-lecia, którego zwieńczenie nastąpi jesienią 2022 r. w postaci Gali Jubileuszowej. Aby zbadać oczekiwania absolwentów związane z tym wydarzeniem, szkoła przygotowała ankietę sondażową, do której odnośnik znajduje się na stronie internetowej liceum. Ankieta ta będzie aktywna do 31 stycznia 2022 r.

Świętowanie będzie jednak trwało nie tylko jesienią 2022 r., ale tak naprawdę już znacznie wcześniej, przede wszystkim za sprawą wielu działań edukacyjnych. Debaty, konkursy i projekty dotyczące historii szkoły i osoby jej patrona realizowane będą jeszcze w tym roku szkolnym.

Jednym z czołowych projektów wpisujących się w te obchody jest program „Absolwenci szkoły” przybliżający historię i dorobek szkoły w postaci osiągnięć pracowników i absolwentów, zarówno tych, którzy byli aktywni w przeszłości, jak i tych działających aktualnie.

Na kartach historii szkoły jest trochę „białych plam”. Już rozpoczęły się prace mające na celu ich uzupełnienie: kwerenda w archiwach, opracowanie losów „czwórkowych rodzin” oraz zbieranie i porządkowanie dokumentacji fotograficznej. Ale wciąż wiele ciekawych i cennych czwórkowych opowieści nie zostało jeszcze zaprezentowanych szerszej publiczności. Warto wyciągnąć je z szuflad i strychów, warto przeżyć je na nowo!

Dlatego szkolny komitet organizacyjny jubileuszu 130-lecia Czwórki zwraca się z prośbą do wszystkich absolwentów i osób związanych ze szkołą o podzielenie się tymi historiami. Dokumentację na temat historii szkoły gromadzi szkolna biblioteka, która sprawuje również pieczę nad projektem „Czwórka w obiektywie”, którego celem jest zgromadzenie materiału fotograficznego dotyczącego dziejów IV LO.

Wszelkie aktualne informacje o obchodach 130-lecia szkoły i wszystkich jubileuszowych działaniach zamieszczane są na bieżąco na stronie internetowej szkoły w zakładce „Jubileusz”. Dlatego serdecznie zapraszamy do systematycznego odwiedzania witryny internetowej liceum. Korespondencję dotyczącą wszystkich spraw związanych z jubileuszem obsługują dwie dedykowane skrzynki mailowe:

- ivlo.jubileusz130@gmail.com – bieżące informacje, działania i projekty edukacyjne
- ivlo.fotografie@gmail.com – „Czwórka w obiektywie”, dokumentacja fotograficzna

Zapraszamy absolwentów, byłych pracowników oraz wszystkich przyjaciół szkoły do kontaktu i monitorowania strony Czwórki!

Adres szkoły: <http://iv-lo.krakow.pl/>

■ Joanna Rzońca



Fot. P. Markowski



PO Podgórze

RUSZAJ NA SPACER....

Zima, spadek temperatury i śnieg to nie koniec wypadów nazewnęrz! Te są doskonałym pomysłem w każdej porze roku! Prezentujemy kolejne 3 propozycje spacerowe - te najbardziej znane oraz mniej popularne punkty, które warto zobaczyć!

ZABŁOCIE

1

Centrum Szkła i Ceramiki

Poczuj atmosferę industrialnego miasta i zobacz, jak doświadczeni hutnicy formują wazony, patery czy kwiaty. W CSC podziwiać można kolekcje zabytkowych narzędzi szklarskich oraz wyroby mistrzów tej sztuki

2

Fabryka 'Emalia' Schindlera

Obowiązkowy punkt na mapie miasta.. Wystawa przedstawia historię Krakowa międzywojennego oraz okresu wojny. Jest poświęcona losom Polaków oraz Żydów w czasach wojny oraz Dzielnicy XIII

3

Motyli Park Krakowian

Zjawiskowe kwiaty, wygodne ławki, płyty chodnikowe z grami podwórkowymi i drewniana instalacja artystyczna. To wszystko czeka na spacerowiczów przy ulicy Jana Dekerta 21



PO Podgórze

RUSZAJ NA
SPACER....



ZAJRZYJ DO NUMERU I POZNAJ NASZE
PROPOZYCJE TRASY PO DZIELNICY XIII